

Sygn. akt: I Ns 1013/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2023 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Kopczyńska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2023 r. w Grudziądzu na rozprawie

sprawy z wniosku G. K.

z udziałem I. L.

o dział spadku po G. N.

postanawia:

ustalić, że w skład spadku po G. N. wchodziła kwota 20.110,00 zł;

ustalić, że po śmierci G. N. uczestniczka pokryła z kwoty wskazanej w punkcie 1. koszty pogrzebu w wysokości 4.110,00 zł;

dokonać działu spadku po G. N. w ten sposób, że przyznać po 8.000,00 zł na rzecz wnioskodawczyni oraz uczestniczki i z tego tytułu zasądzić od I. L. na rzecz G. K. kwotę 8.000,00 zł (osiem tysięcy złotych 00/100);

oddalić wniosek uczestniczki I. L. o rozliczenie długów spadkowych z tytułu kosztów pogrzebu G. N.;

ustalić, że każda z uczestniczek ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 1013/22

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 6 września 2023 r.

G. K. wniosła o dział spadku po matce G. N.. Wskazała, że w skład spadku wchodzi środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w M.. Wnioskodawczyni wniosła o dokonanie działu spadku w ten sposób, że środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży lokalu podzielić pomiędzy dwie spadkobierczynie, tj. wnioskodawczynię i uczestniczkę w częściach równych – po 50.000 zł (k. 5-6v akt).

Uczestniczka I. L. wniosła o oddalenie wniosku. Zaprzeczyła, aby na dzień śmierci spadkodawczyni pozostały po sprzedaży jej mieszkania jakiegokolwiek środki pieniężne. Tym samym, z uwagi na brak majątku spadkowego dokonanie działu spadku jest niemożliwe. Uczestniczka wskazała, że matka sprzedała lokal w M. w dniu 4 lutego 2019 r. za cenę 70.000 zł. Zarzuciła, że wnioskodawczyni posiadała wiedzę na temat ceny, za jaką spadkodawczyni sprzedała lokal, a nadto na temat wydatkowania przez nią uzyskanych ze sprzedaży środków za życia, w tym

przekazywania ich w formie prezentów członkom rodziny, w tym samej wnioskodawczyni. Uczestniczka wniosła o ustalenie, że dokonała spłaty długów spadkowych w kwocie 4.110 zł z tytułu kosztów pogrzebu spadkodawczyni i wniosła o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki połowy tej kwoty – 2.055 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (k. 18-21 akt).

W piśmie z 23 sierpnia 2023 r. wnioskodawczyni skorygowała wniosek, żądając ustalenia, że w skład spadku po G. N. wchodzi środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w M. w wysokości 70.000 zł. Wniosła o dokonanie działu spadku w ten sposób, że środki te należy podzielić pomiędzy obie spadkobierczynie po 35.000 zł (k. 107-109 akt).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

G. N. zmarła w dniu 5 marca 2021 r. jako wdowa. Nie pozostawiła testamentu. Spadek po niej nabyły na podstawie ustawy dwie córki: G. K. i I. L., po 1/2 (jednej drugiej) części. W postanowieniu z dnia 16 września 2021 r. w sprawie I Ns 565/21 tutejszy sąd na wniosek G. K. zarządził sporządzenie spisu inwentarza spadku po G. N., jednak do czasu zakończenia tej sprawy spis taki nie został sporządzony

Okoliczności bezsporne, a nadto: odpis skrócony aktu zgonu G. N. – k. 8 akt I

Ns 565/21

postanowienie z 16.09.2021 r. w aktach I Ns 565/21

G. N. była właścicielką samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. pod numerem 20A. Lokal ten wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wspólnej sprzedała w dniu 4 lutego 2019 r. za cenę 70.000 zł. W chwili sprzedaży G. N. liczyła 81 lat, była schorowana i zamieszkiwała już na stałe u córki I. L. w bloku przy ul. (...) w G.. Kilka lat przed śmiercią spadkodawczyni nie chodziła. Część ruchomości z mieszkania spadkodawczyni zostało dla nabywcy, a częścią (pościel, firany, szkło, pamiątki) podzieliły się zgodnie uczestniczki. Telewizor i maszynę do szycia wzięła córka wnioskodawczyni P. W., bo sama kupiła telewizor.

Okoliczności niesporne, a nadto:

umowa sprzedaży z 4.02.2019 r. – k. 24-27akt

odpis skrócony aktu zgonu G. N. – k. 8 akt I Ns 565/21

odpowiedź na wniosek - k. 19v akt

zeznania świadka P. W. – k. 60 akt

zeznania świadka S. L. – k. 64v akt

G. N. utrzymywała się z emerytury, która wpływała na jej konto bankowe. W lutym 2019 r. emerytura wynosiła 1.675,14 zł netto, a w lutym 2021 r. 1.824,26 zł netto. Kartę płatniczą do konta bankowego spadkodawczyni posiadała uczestniczka i jej mąż S. L. i oni faktycznie dokonywali operacji na tym koncie.

Pieniędźmi ze sprzedaży mieszkania dysponowała spadkodawczyni, a do gotówki dostęp miała uczestniczka i jej mąż. Z pieniędzy tych spadkodawczyni dawała córce I. L. na życie. Nie było ustalone stałej kwoty. Dawała różne kwoty, jak była potrzeba. Zakupy dla spadkodawczyni były opłacane również z jej emerytury, np. pampersy, pieluchy, leki. Uczestniczka kupowała też mamie ubrania, nadto G. N. dokładała się do opłat za zajmowany lokal oraz opłat za media: wodę i prąd.

Mieszkanie przy ul. (...) w G. jest dwupokojowe. Na początku G. N. mieszkała w jednym pokoju z synem uczestniczki P. L. (1). Kiedy on dorósł, nie było warunków wspólnego zamieszkiwania w jednym pokoju, dlatego P. L. (1) najął

mieszkanie, a G. N. od maja 2020 r. zobowiązała się przekazywać mu na czynsz po 500 zł miesięcznie. Faktycznie comiesięczne przelewy w tej kwocie czynił z konta spadkodawczynie mąż uczestniczki S. L..

Z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania G. N. przekazała po 5.000 zł na rzecz każdej z córek jako rekompensatę za sprawowaną opiekę. G. K. w dniu 21 marca 2019 r. pokwitowała odbiór kwoty 5.000 zł. Oprócz tego spadkodawczynie płaciła córce G. co miesiąc za sprawowaną opiekę, w okresie od lutego 2019 r. do lipca 2020 r. było to kwota 400 zł miesięcznie, a od sierpnia 2020 r. po 500 zł miesięcznie. Pieniądze przekazywał wnioskodawczynie mąż uczestniczki S. L.. Od października 2019 r. wnioskodawczynie kwitowała odbiór tych kwot w zeszycie. Łącznie pokwitowała odbiór kwoty 7.600 zł. Ostatni raz dostała 500 zł 1 marca 2021 r. Nie było na to pokwitowania.

G. N. liczyła się ze śmiercią, dlatego z pieniędzy z mieszkania czyniła darowizny dla wnuków, zwłaszcza zaś dla dzieci I. L.: P. i P. L. (2) podczas ich odwiedzin lub z okazji świąt, imienin i urodzin. Były to kwoty po kilkaset złotych, a na urodziny do 1.000 zł. S. L. teściowa dawała na paliwo raz lub dwa razy w miesiącu po 200-300 zł. Po 5.000 zł G. N. przekazała dzieciom uczestniczki: P. i P. na zakup aut. P. W. spadkodawczynie przekazywała drobne kwoty na urodziny – po 50, 100 zł. L. K. nie dawała pieniędzy, kiedy mieszkała u córki I., gdyż nie utrzymywali kontaktów. S. L. zakupił używany chodzik dla teściowej. Ładował dla niej również telefon – za 50 zł na 3 miesiące.

Ze względu na wiek spadkodawczynie, uczestniczka musiała często ją opierać. Kiedy popsuła się jej pralka, G. N. przekazała córce I. 1.500 zł na zakup pralki. Lekarz do spadkodawczynie przychodził do mieszkania prywatnie. I. L. płaciła za to po 50-100 zł. Raz w miesiącu do G. N. przychodził ksiądz z Najświętszym Sakramentem. Spadkodawczynie przekazywała mu ofiarę w kopertach, nie wiadomo w jakich kwotach. Dawała też pieniądze na kościół, jak ksiądz chodził po kołędzie. Nadto, 2-3 razy w roku dawała pieniądze na mszę za męża i rodziców.

Na dzień 5 marca 2021 r. na koncie bankowym G. N. znajdowała się kwota 3.506,08 zł. W tym dniu I. L. wypłaciła kartą na koszty pogrzebu 3.000 zł, a 500 zł przelewała na inne konto.

Dowody: zeznania świadków: P. W. – k. 59-60v, L. K. – k. 60v-61v

akt, P. L. (1) – k. 61v-62v akt, P. L. (2) – k. 62v-63v akt,

S. L. – k. 63v-65 akt

przesłuchanie uczestniczek – k. 97-100v akt

oświadczenie z 21.03.2019 r. – k. 28 akt

pokwitowania z zeszytu – k. 29-29v akt

potwierdzenia przelewów na rzecz P. L. (1) – k. 30-36 akt

umowa sprzedaży samochodu – k. 68 akt

wyciąg z rachunku bankowego spadkodawczynie – k. 76 akt

Okolo 2 tygodnie po pogrzebie G. N. G. K. przyszła do mieszkania siostry porozmawiać o dziale spadku. S. L. powiedział, że wnioskodawczynie nie należy się połowa spadku. Zliczył pieniądze, które dostawała za opiekę i łącznie wyszło ok. 12 - 13.000 zł. Stwierdził, że należy się wnioskodawczynie dopłata do 20.000 zł i zaproponował dopłatę w kwocie 8.000 zł. Wnioskodawczynie nie zgodziła się na taką spłatę i żądała kwoty 20.000 zł, ale S. L. powiedział, że takiej kwoty nie dostanie. Uczestniczka i jej mąż przekazali wnioskodawczynie, że spadkodawczynie przed śmiercią powiedziała, że należy się wnioskodawczynie 20.000 zł, a reszta należy się im. Uczestniczka z mężem nie powiedzieli, ile pieniędzy na dzień śmierci G. N. zostało ze sprzedaży jej mieszkania.

Po rozmowie w sprawie spadku wnioskodawczynie zadzwoniła do córki P.. Była zdenerwowana. Mówiła, że siostra ją oszukała, powiedziała, że da jej ewentualnie po mamie 6.000 zł i nie chce jej znać. O szczegółach rozmowy w sprawie rozliczenia spadku wnioskodawczynie rozmawiała również z synem L. K. .

Dowody: zeznania świadków: P. W. – k. 60-60v, L. K. – k. 60v-61v

akt,

przesłuchanie wnioskodawczynie – k. 97-98v akt

Koszty pogrzebu G. N. wyniosły 9.810,00 zł. Kwota 4.000 zł pochodziła z zasiłku pogrzebowego, reszta z konta spadkodawczynie i pieniędzy pozostałych ze sprzedaży jej mieszkania. Koszty pogrzebu pokrywała uczestniczka.

Dowody: rachunki, faktury i pokwitowania za pogrzeb – k. 37-41 akt

przesłuchanie uczestniczki – k. 99 akt

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków i przesłuchaniu uczestniczek, poza jednym wyjątkiem. Sąd uznał, że nie są zgodne z prawdą zeznania męża uczestniczki S. L. oraz samej uczestniczki I. L., że po śmierci G. N. nie było rozmów między uczestniczkami na temat rozliczenia spadku i że L. nie proponowali żadnej kwoty tytułem spłaty na rzecz wnioskodawczynie. Bardziej wiarygodna w tym zakresie była wersja wnioskodawczynie. Jej zeznania zostały potwierdzone, w tym również co do szczegółów rozmowy, przez P. W. i L. K.. P. W. wymieniła wprawdzie inną kwotę spłaty, jaką mieli oferować jej matce L., jednak potwierdziła sam fakt odbycia rozmowy w sprawie działu spadku i złożoną wnioskodawczynie propozycję rozliczenia. Bardziej wiarygodne jest w świetle zasad doświadczenia życiowego, że spotkanie wnioskodawczynie z siostrą i jej mężem w mieszkaniu uczestniczki po śmierci spadkodawczynie dotyczyło m.in. działu spadku, a nie było tylko spotkaniem rodzinnym i towarzyskim, jak zeznali uczestniczka i jej mąż. Materiał dowodowy wykazał, że uczestniczki jeszcze za życia matki nie pozostawały w zażyłych relacjach. Nieprawdopodobne jest zatem, aby spotkanie po śmierci matki, którego odbycia uczestniczka z mężem nie zaprzeczają, miało jedynie cel towarzyski. Sąd uznał za wiarygodne przesłuchanie wnioskodawczynie, że na tym spotkaniu dostała ofertę dopłaty 8.000 zł, której jednak nie przyjęła. Musiały zatem na dzień śmierci spadkodawczynie pozostać pewne środki ze sprzedaży jej mieszkania, którymi uczestniczka zamierzała się podzielić. Ponieważ wnioskodawczynie nie była w stanie wykazać co do zótówki, jaka kwota ze sprzedaży mieszkania pozostała na dzień otwarcia spadku, Sąd przyjął wersję najbardziej prawdopodobną, że po pokryciu kosztów pogrzebu – dopłata z tego tytułu wynosiła 4.110 zł – pozostało ze sprzedaży mieszkania 16.000 zł, dlatego S. L. zaproponował wnioskodawczynie spłatę w kwocie 8.000 zł. Z tych względów Sąd ustalił, że w skład spadku po G. N. wchodziła jedynie kwota 20.110 zł, a nie 70.000 zł, jak twierdziła wnioskodawczynie. Znaczna bowiem kwota ze sprzedaży mieszkania została rozdysponowana przez spadkodawczynię za życia.

Po odliczeniu kosztów pogrzebu w kwocie 4.110 zł, kwotę 16.000 zł Sąd podzielił po połowie na rzecz każdej z uczestniczek, stosownie do udziałów w spadku (art. 687 k.p.c. i art. 688 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek uczestniczki o rozliczenie kosztów pogrzebu, gdyż poza zasiłkiem pogrzebowym zostały one pokryte z majątku spadkowego. Świadczy o tym to, że przez kilka lat uczestniczka nie domagała się, aby wnioskodawczynie partycypowała w tych kosztach.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.